

7559

1944. Aug.

III

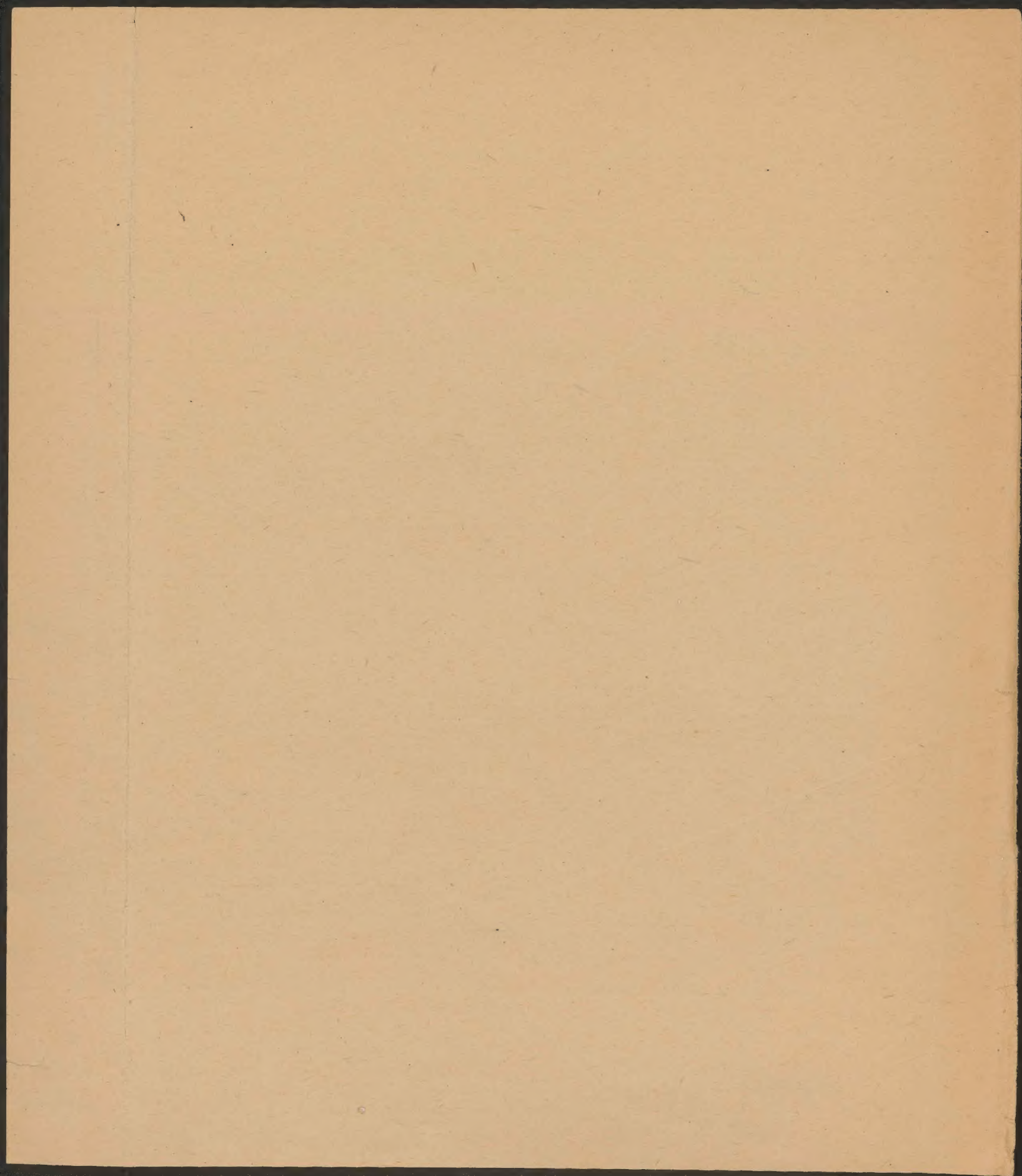
189/52

Autografy

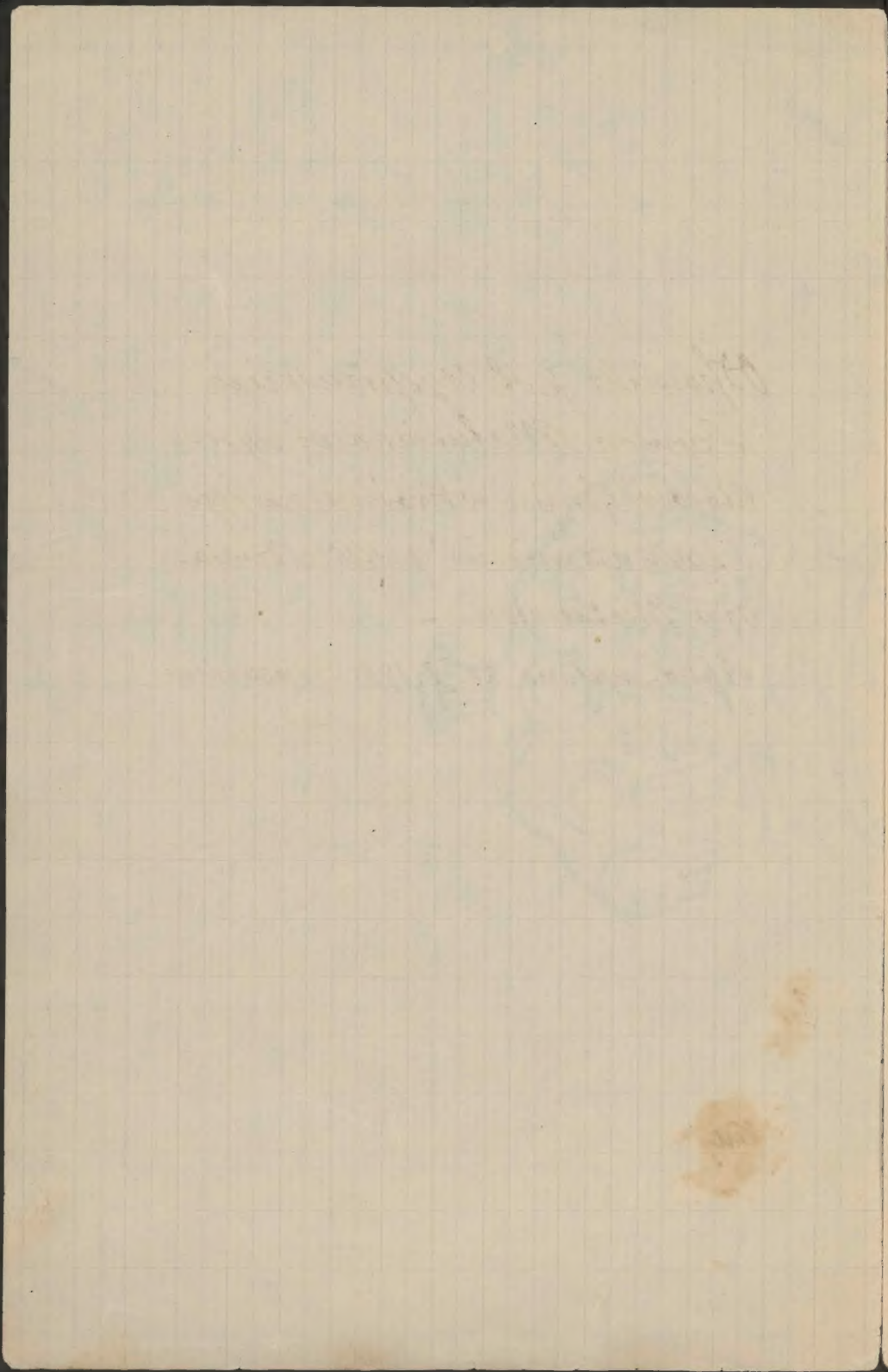
Stanisław Wyspiański

1/ list z 6. IV. 1904 do Adama Chmiele

2/ wiersz z 14. VIII. 1905, "Wesoły jak wesoły"



Odpowiedź p. H. Wyspiańskiego
Szymon. Matusiakowi dyre-
ktorowi Senius w Krośnie na jego
„zaknujennie” p. H. z dziad-
ni Mickiewicza -
odpow. wystana 2i. X. 1901 - wicekorem.



Handwritten text from the adjacent page is visible on the right edge, including the following words and characters:

a
p
v
h
s
h
a
x
v
s
i
v
v
h
v
v

w Krakowie, 21. X. 1961

Wielce Szanowny Panie!

List Szan. Pana otrzymałem i przeczytałem.
 Jest Szan. Pan w błędzie i to w zupełnie
 błędzie. Przedstawienie „Dziadów” na scenie
 Krakowskiej, to klórem się zajmuję, co faktem
 sam, nie dotyka w niczem a co niczem re-
konstrukcji tj. stworzenia tegoż poematu
 dramatycznego. Jest to tylko po prostu
 zagranie tego co jest, tak jak jest przedsta-
 wione przez Mickiewicza, tylko oczywiście
skrócone. Skracam ja sam. Interpretowa-
 niem rzecz już skróconą tj. tylko ze słowo-
 wiska rol dla artystów i dekoracji i w tych
 obu rzeczach bierzem się z warunkami sce-
 ny Krakowskiej, to jest tego, co sprawić
 lub kupić lub dać ta scena może i ta dy-
 rekcja wydołać. A do interpretacji „Dzia-
 dów” nie potrzebowałem nigdy nikogo.

2.

Tak więc całość powieściowego pomysłu rekonstrukcji t.j. idea i myśl, Wesela Maryli "Werszerakowanej" bardzo trafna i piękna pokazuje dem orem jest, to jest pomysłem, który nigdy nie będzie urzeczywistniony. Oroszem właśnie ośmieszając Skan. Pan drukował swoją cenną pracę, którą uważam za bardzo interesującą, ale niech Skan. Pan przyjmie wiadomość, że w niemożliwym wprost sławiecin. Dziadów w Krawowie nie korzystał z jego uwagi, gdyż to do niego nie była potrzebne, tak samo jak wywody i zdania przeróżnych innych uchronionych wywody i zdania, które dla mnie nigdy nie były tajemnicą. - To będzie się w bestie grać, co znamy wreszcie, co cała publiczność polska na pamięć zna, tylko się będzie grać w skrościn, którego ja dokonatem, wykreślając prawie dwie bracie

istniejącego tekstu niekie wickowskiego,
gdyż inaczej widawisko trwałoby do 4ej.
godz. rano - a chciałem i chcę, aby ten dra-
mat wystawić jako dramat jednego wie-
czora, dlatego tylko, że jest jednym objęty
tytułem. Tekst tenże, w skróceniu takim
dla sceny, ogłoszę drukiem w najbliższym
czasie. Cała moja działalność nie ma
najmniejszego związku z pańską. Tylko,
że Wilce Stan. Baum, który dotąd prosla-
wał błędnie - list mój daje dokładne
wyjaśnienie. - Bracia pańska o Triadach
.Łebicki jakie miały być "zarówno bracie ze
slanowicka naukowego i interesująca i
ważna, ale ja ani myślę nigdy oddawać
się w to, co miało być - chcę tylko dać
i dam na scenie to, co jest i chcę właśnie
przeccionnie pokazać, że niczego więcej
nie potrzeba. Ja nie ulegnę pokusie
pisania "weseła Maryli", chociaż rozumiem

dostrzegałam, że właśnie to miejsce jest bardzo
trafny i znakomitą dalszym ciągiem.
Tylko, że nikt nie pragnie tego - że nikt
nie jest ciekawy dwóch stów więcej, skoro
raz Mickiewicz umarł i sam nie napisze.
eile za to trzeba popularyzować to, co
jest, a do tego jest w teatrze jedyna jedyna
droga, t.j. skrócić, tego się właśnie podją-
tem i to zrobię.

Skrociłem. Cała moja działalność nie
ma najmniejszego związku z Paniką.
Sceny idą po sobie tak, jak są drukowane
w "Bibliotece młodej" i we wszystkich
wydaniach dzieł Mickiewicza, które ma-
ją w rękach wszyscy.

Opracowanie moje. "Dziwio" odnosi się do
ruchu na scenie, jak kto jest ubrany,
i jak ma się poruszać, skąd wychodzi, jak
chodzi, jakim mówi głosem, gdzie wycho-

w Krakowie, 19.....

dziś.

Deszkę wiedzę wszyscy.

Niechże się Szan. Pan uspokoi, bo przecie
ja nie jestem autor „Dziadów”, tylko
Mickiewicz a według mnie Mickiewicz
wszystko wszytkie najprościej powiadał
czego chce i jak co ma wyglądać. Jedem
też od tego, abym pilnował, żeby tak by-
ło, jak chciał i tak jak się da.

Proszę przyjechać na premierę. Sam
Szan. Pan zobaczy, że rozprawa pańska
w niczem do przedślowienia nie była
potrzebna - co jej wcale większej war-
tości nie odjmuje.

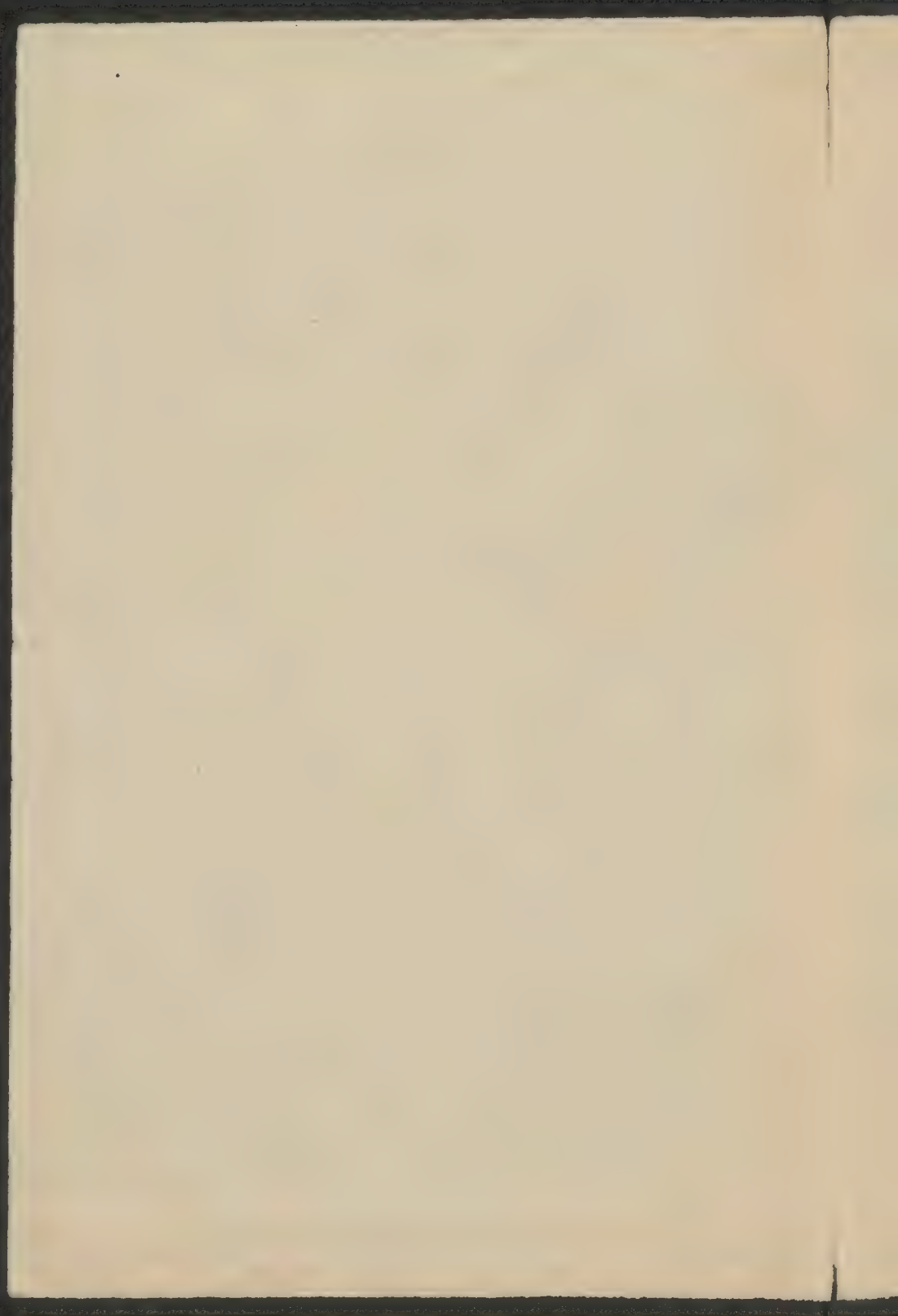
Porostaje z wytorciem poważaniem i umi-
nowaniem

Stanisław Wyspiański

Handwritten text, mostly illegible due to fading. The text appears to be organized into several paragraphs or sections, with some lines being more distinct than others. The ink is light and the paper is aged.

27 1/2

500
500



Dzisiaj też opowiadano mi p. Hana. Wyspiański, że dyrekt. Pawlikowski nie wystawia jego „Legionu”, ponieważ artyści teatru jego nie potrafią utrzymać ich w łonie! Szukał i przed kilku dniami czytał p. Wyp. Pawlikowskiemu we P... i, był przy tem czytaniu takie p. Skrzyński (wicep. Tow. Dziennik.) — W Krakowie czytał potem p. W. do niego p. Korbiniński (dyrekt. teatru) i p. Lucy nie „wsta-
 siwemu dyrekt.” — tylko pierwszą połowę — druga zaś skrócił — P. K. zapytał się jakże jest myśl przewidnia? — odpowiadając mu p. Wyp. że on nie myśli o tem, jak pisze — 15/12. 900. Schmitz



5 sep. dnění 1904.

Drogi Pavle.

uvolně.

Rozmíl otázníkem, - a pravda, jistě Pavle
o tom píše. Zanedbatelným vyhováním povídkám,
to stíhají stíhají jež otázníkem neuvěřitelným
i absolutně výjimečným z této oblasti ne podob-
ná. Čím více se více rozjímá. Dopravě
vrahem do citlivé formidabilní, výjimečné
výjimečné.

Či Pavle v této oblasti "Allegorie"?

Cy nic?

Myšlenka v této oblasti. Konečně přání
i výjimečné. Neboť v této oblasti výjimečné.

Šel mi se dříve neuvěřitelně.

Obecně píše se do druhé "Legendy".

Či je výjimečné v této oblasti: výjimečné.

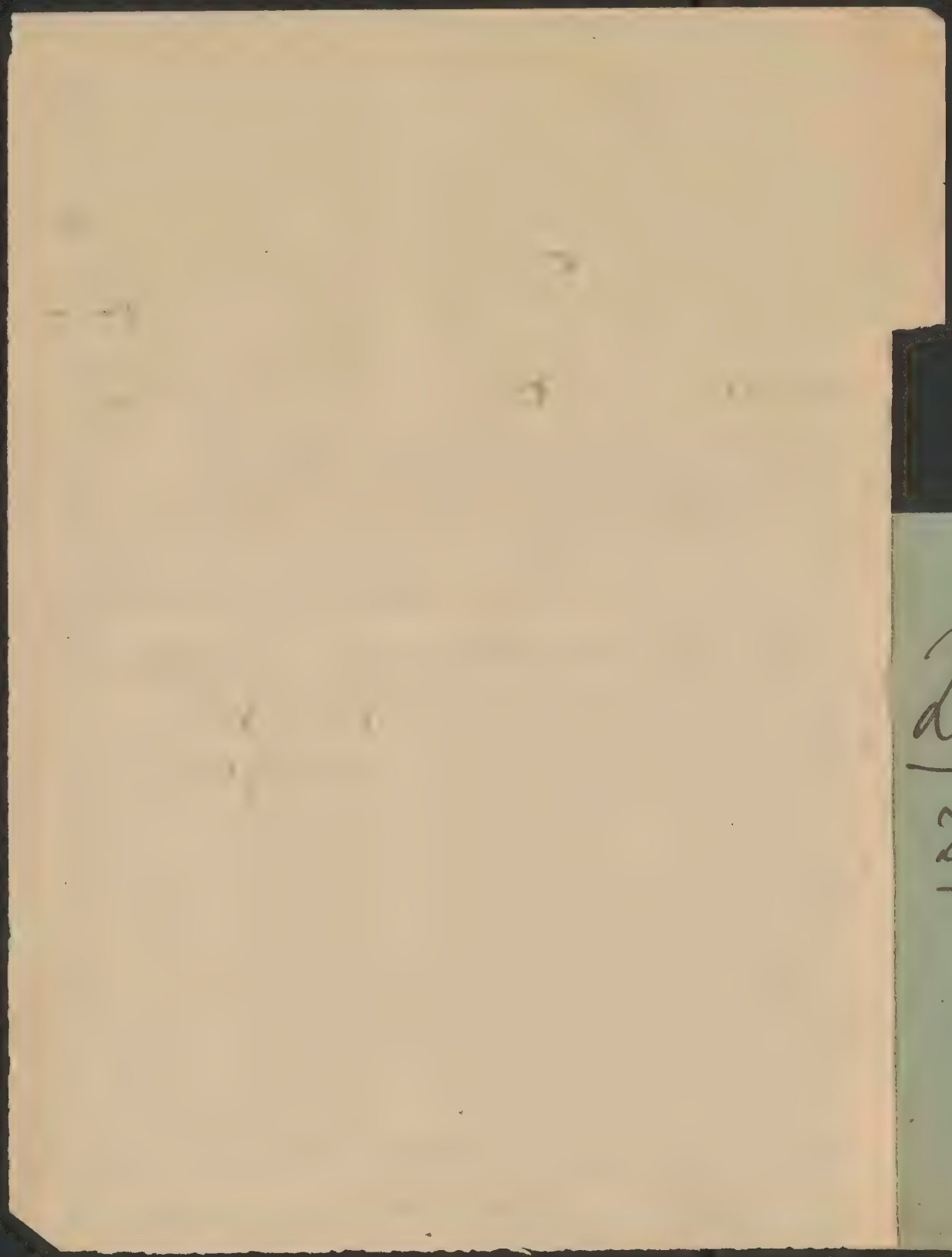
Cy no legendy tady nic?

Dopravě. Šel mi se dříve neuvěřitelně,
píše, zívá, přání, přání, přání.
píše. Tem se je i oddechu, jako v této.

Penta je v této.

hře píše je v této.

Hanuš v této.



7
de
7
de

Zakopane.

Zakład Ska Chroma.

Wielkość

Sam Amiel

odbiór rany.



Drogi Panie! Proszę, is "degender" i wielki mam
 o tem pytaniami. Proszę mi is pytaniami
 jak ja... 8. Proszę Tytu, ie to...
 urcom jest... i...
 niem... data. Proszę...
 jest, ie...
 ie...
 faury. Jedyn...
 myli, co... i...
 Proszę...
 powie, i...
 i...
 i...
 Innowy,...

Innowy,...

...
 i...
 i...

...
 ni...

6. kwietnia 1904. Stawian...



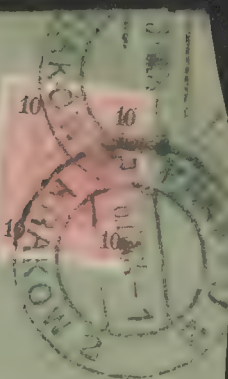
Lakopane

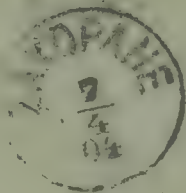
Louisa Tra. Chramca

Wilmonypae

Sam Amiel

William my





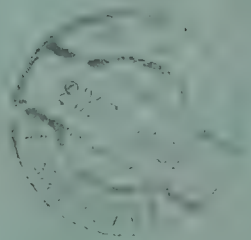
Zakopane



Zakład Dr. Chramca.

Wielmożny Pan
Adam Chmiel

od Graci wazy.



Lo. 1. 1899

25 lipca 1904

12



Galizien



Larkopane.

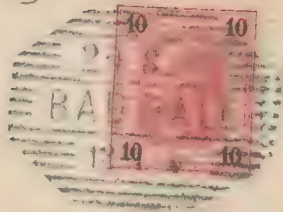
Larkopane de Chirama

Wielmoirny Bau
Wacu Chmiel
odeb rre rany.

St. Andrew's W. York. Church
Bath-Hall

Golizieu
Prabrau

13



"Archivum miejskie"
" ulica Sienna
przy plantach.

Wielmożny Pan
Sam Chmiel

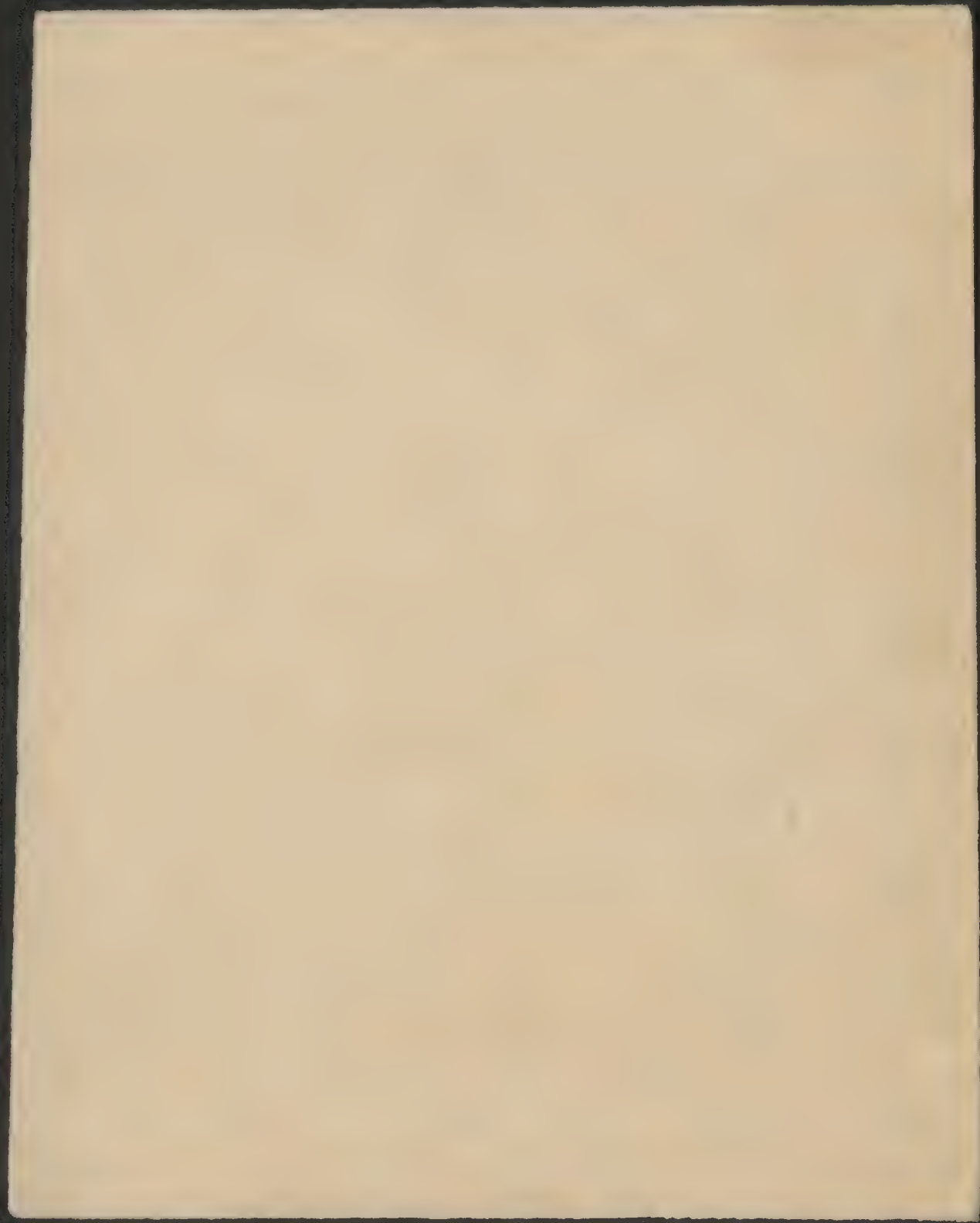


Kochany Tanie. Proszę bardzo
o łaskawe przysilenie mi 30 zł.
Jeżeli stwierdzą moja nie zastrasze
Pana już w domu, to musi bilet
do przyjazdu. I tak popołudniu będzie
Pana odwiedzał i jeśli to możliwe.
Zobaczam porównanie H. Sypiański

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

Wilmington
Stone Church
al. floryaiska 30
pistro 2

25



wesoly jestem, wesoly
i śmieję się do łez;
choć jesień już na psoty,
wciąż mi się bawi.

fol
1905
sierpień

wesoly jestem, jary,
choć idę wary bary; -
widzę z otulą wiarę,
kwitnący ogród rósł.

wesoly jestem, świeży - - -
- co to², na marach trop?
To było tyś to leży,
leż dule, jak ognia stopy.

wesoly jestem młody,
już brykam brytnię piór,
już idę w drogę swobody,
już stępnę gwierdny dior.

Już stępnę, lijsa drwony
myszko w niebios stopy, -
trop sławo pogrzebiony, -
dule wieje letny snop.

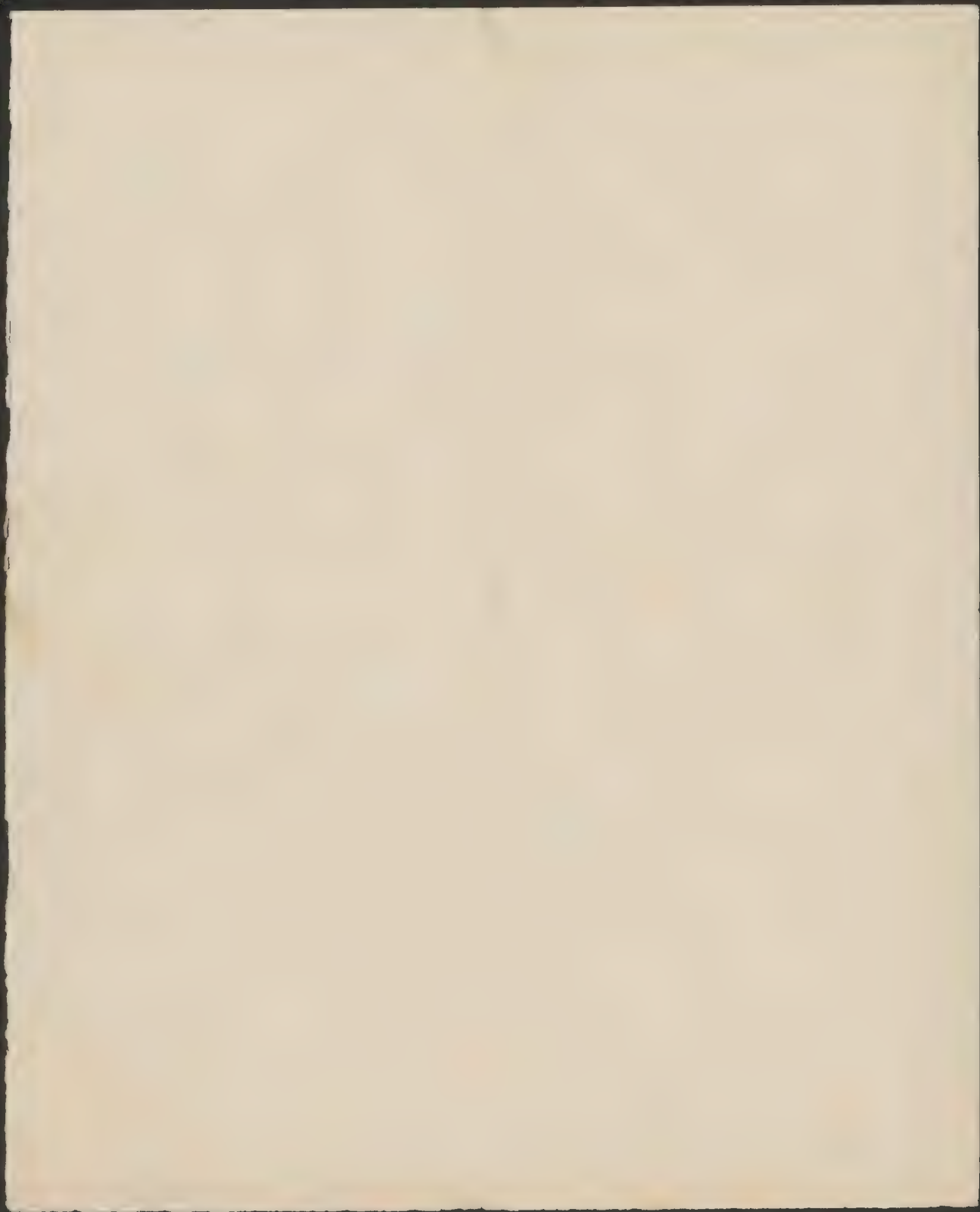
1853

Ach dłońmi jesteru xgwy,
 czy ten, co leci w swyż, -
 czy ten, co zmarł susziling,
 ziszkajac w otłoni dzyżi - ?

czy ten, co sbrzydeł loty
 pżer iymot miał wigrane, -
 czy ten, co siska groty
 o krenien gwiard dżesane - ?

czy ten, co legł przydłoty
 dżani i cżunem,
 czy ten, co mija smuty
 i dżyż tnie pżorunem - ?

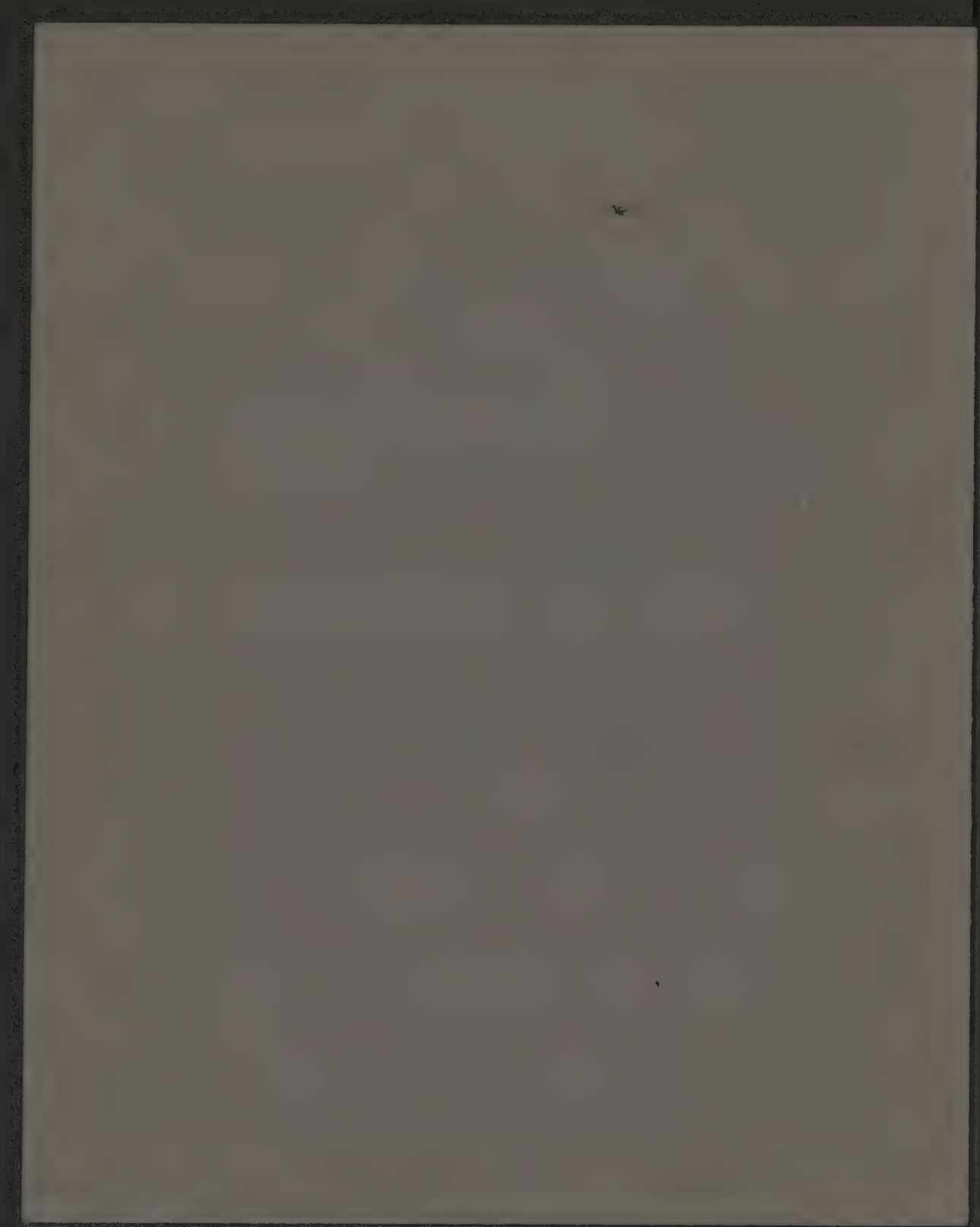
czy ten, co leżnie zmoion
 jmet sżistyn wżamnyh pżogiem, -
 czy ten, co uieratwoion
 na sżad ma stanac' z Bogiem.













TOWARZYSTWO
ARTYSTÓW POLSKICH
SZTUKA.
Z SIEDZIBĄ W KRAKOWIE

Stanowony Stanie

W dniu 4. lipca 1904 odbyło się walne zgromadzenie
Tow.: „Sztuka”

Ustępujący wydział przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej
swej działalności, które przyjęto.

Prezes Alexiewicz przedstawił sprawozdanie z wyjazdów swoich do St. Louis,

gdzie Tow.: „Sztuka” miało osobną salę.

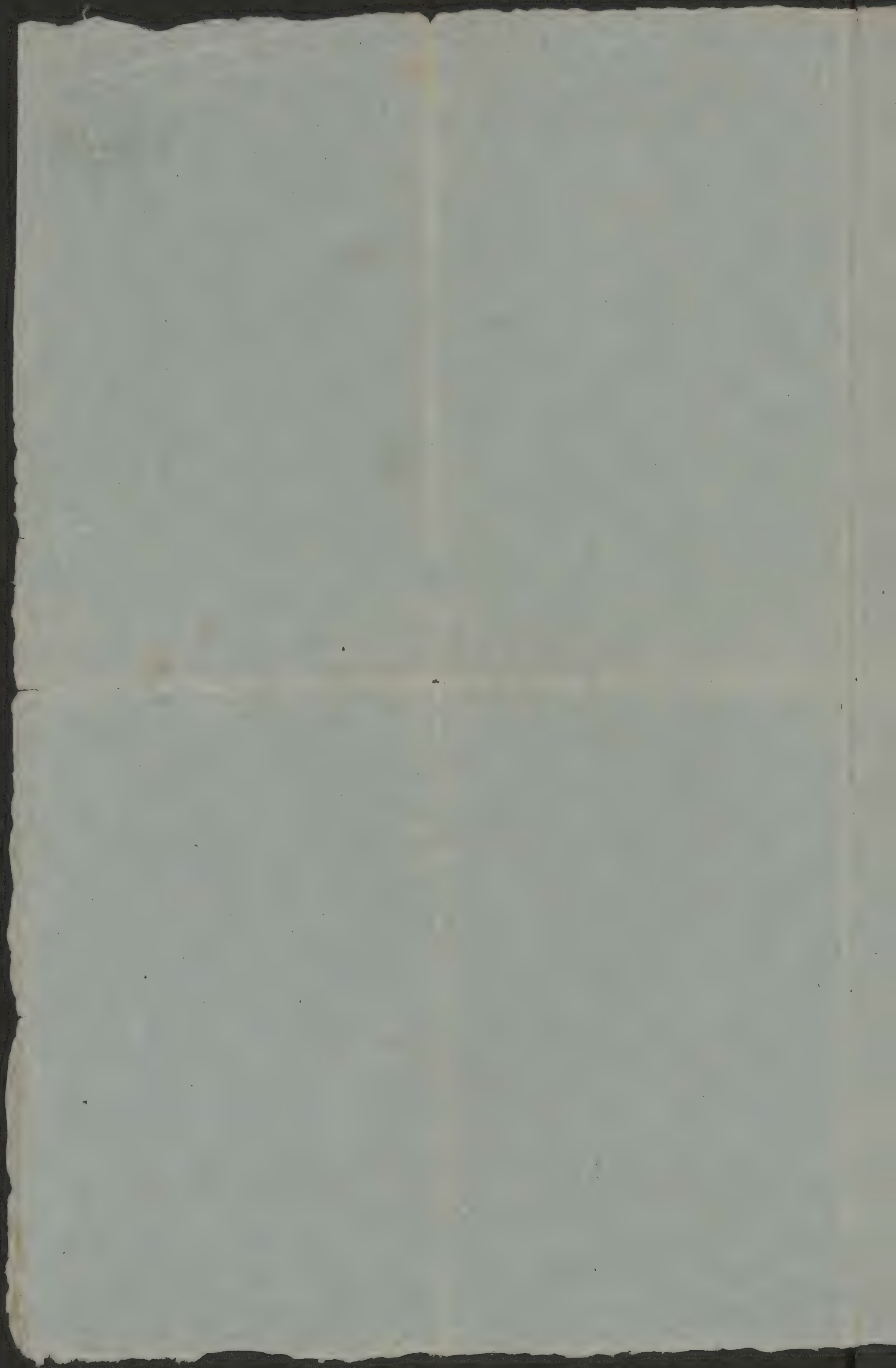
Skarbnik Mehoffer przedstawił sprawozdanie z misji do Dusseldorfu,

gdzie był Prezesem Tow.: „Sztuka” wystawy i gdzie Tow.: „Sztuka”
miało osobną salę.

Na temie walnem zgromadzeniu przystąpiono do wyboru
nowego wydziału na rok 1904-1905.

Prezesem wybrano Alexiewicza, skarbnikiem Mehoffera
sekretarzem Wysockiego.

Następnie omawiano sprawę wzięcia udziału w wystawie
jubileuszowej urządzonej w październiku 1904 przez Tow.: Przej.: Szt.
Płk. w Strachowie, po czym uchwalono w sprawie wzięcia udziału w tej
wystawie.



25

W dniu 13 lipca 1904, odbyło się walne zgromadzenie Tow. „Sztuka”
owa i zgromadzenie wydziału. Na obu tych zebraniach omawiano spra-
wę i rozprawy wydziału w wystawie jubileuszowej Tow. Przy: Sz. P. w Krakowie.

W dniu 15 lipca 1904 odbyło się zgromadzenie wydziału i nadzoru Między
zaproszonych obecnych w Krakowie członków Tow. „Sztuka”.

Odrazem odpowiedzi z Tow. Przy: Sz. P. na nasze pismo, zaproszenia
i rozprawy Między, jakie Tow. „Sztuka” postawiło.

Udzielono nam i wydziału w tej wystawie i nadzoru dzieła
rozpatrywać będzie osobne jury. Otworzą się dla nas na
najbliższym walecznym zgromadzeniu Tow. „Sztuka” mającem się
zebrać w Krakowie w czerwcu.

Zaproszenia i zaproszenia o tem walecznym zgromadzeniu
rozestane będą w właściwym czasie.

Udzielono nam sali osobnej Tow. „Sztuka” na tydzień osobnej wy-
stawie przewidzianej. Wydziałowi i przeznaczone na ten cel
sumy 300 koron i fundusze Tow. „Sztuka”.

Stanisław Wyspiański
Sekretarz Towarzystwa „Sztuka”
Kraków - Przewodzący p. 157

Towarzystwo „Sztuka” zamierza urządzić w roku
bieżącym 1904 - 1905 wystawę zbiorową prac człon-
ków swoich w następującym porządku:

1. w Krakowie, październik, listopad 1904

(Wystawa jubileuszowa Tow. Przyj. Szt.
Polsk.) jedna osobna sala)

2. w Warszawie

Luty, Marzec 1905.

w gmachu Tow. Łachoty Szt. Pol.

gdzie Tow. „Sztuka” zajmie wszystkie sale
wystawowe gmachu

3. w Monachium

Styczeń 1905.

Udział w Międzynarodowej wystawie
monachijskiej, - osobna sala.

4. w Wiedniu

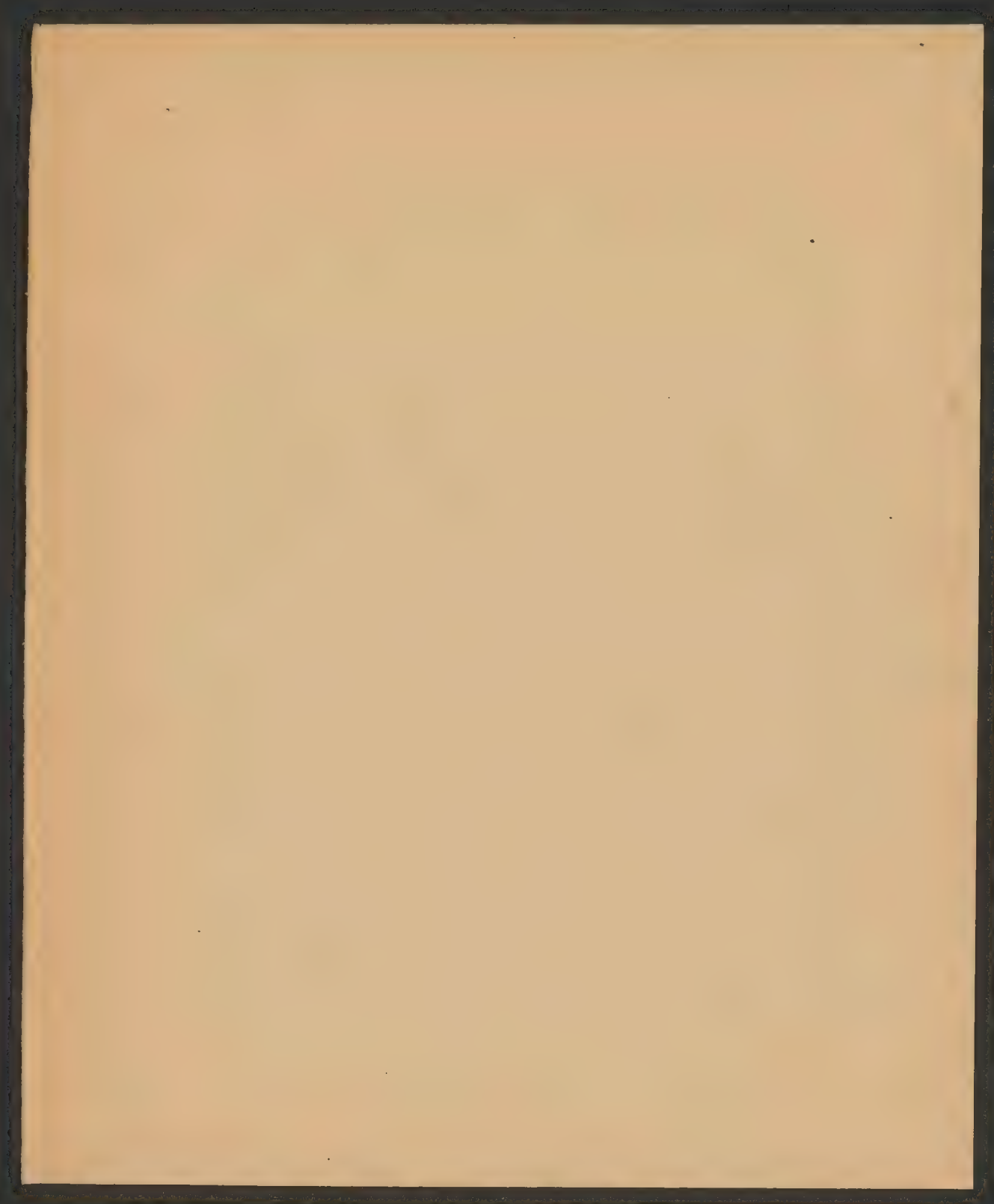
Listopad, grudzień 1905.

w gmachu „Secesji”

Towarzystwo „Sztuka” pragnie starania o urzy-
skanie całego gmachu „Secesji” dla pomieszczenia
prac swoich członków.

Proszymy Tow. „Sztuka” być do powiadomieni we właściwym
czasie, o ile terminy tych zamierzonych wystaw zbieżać się będą.
Wydział jednemu Tow. „Sztuka” już teraz uprasza i błaga
nausł na tę prośbę, aby członkowie Tow. „Sztuka” o tych zamie-
rzonych wystawach pamiętali i prace swoje na te wystawy
zgłaszać zaczęli za pomocą listów emi zapowiadanie
pod adresem sekretarza Tow. „Sztuka”

Stanisław Kłopotowski
Sekretarz Tow. „Sztuka”





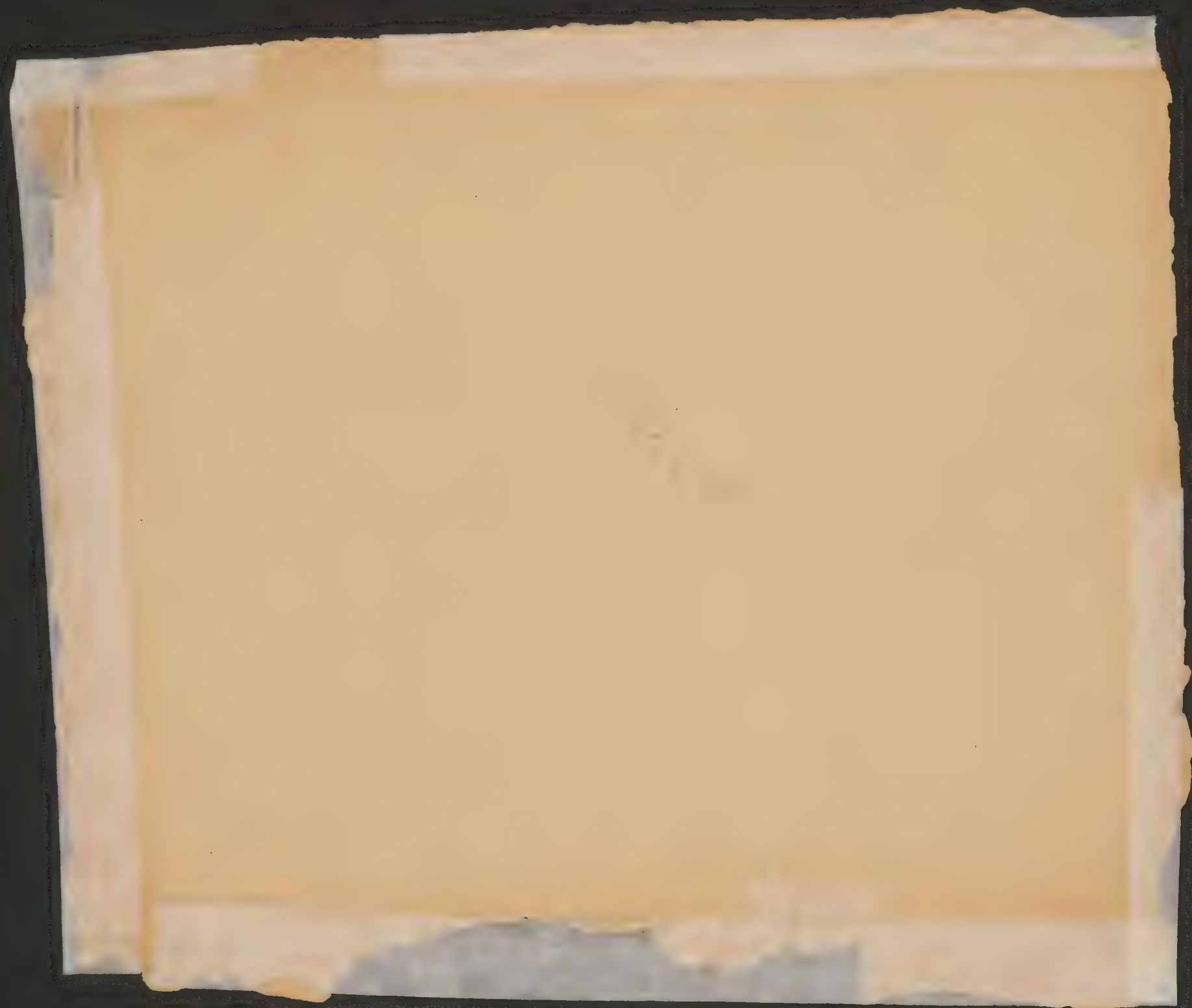
NOC LISTOPADOWA.

for.

1904.



615
"Bolesław Śmiały"
(piewany wędzarni)



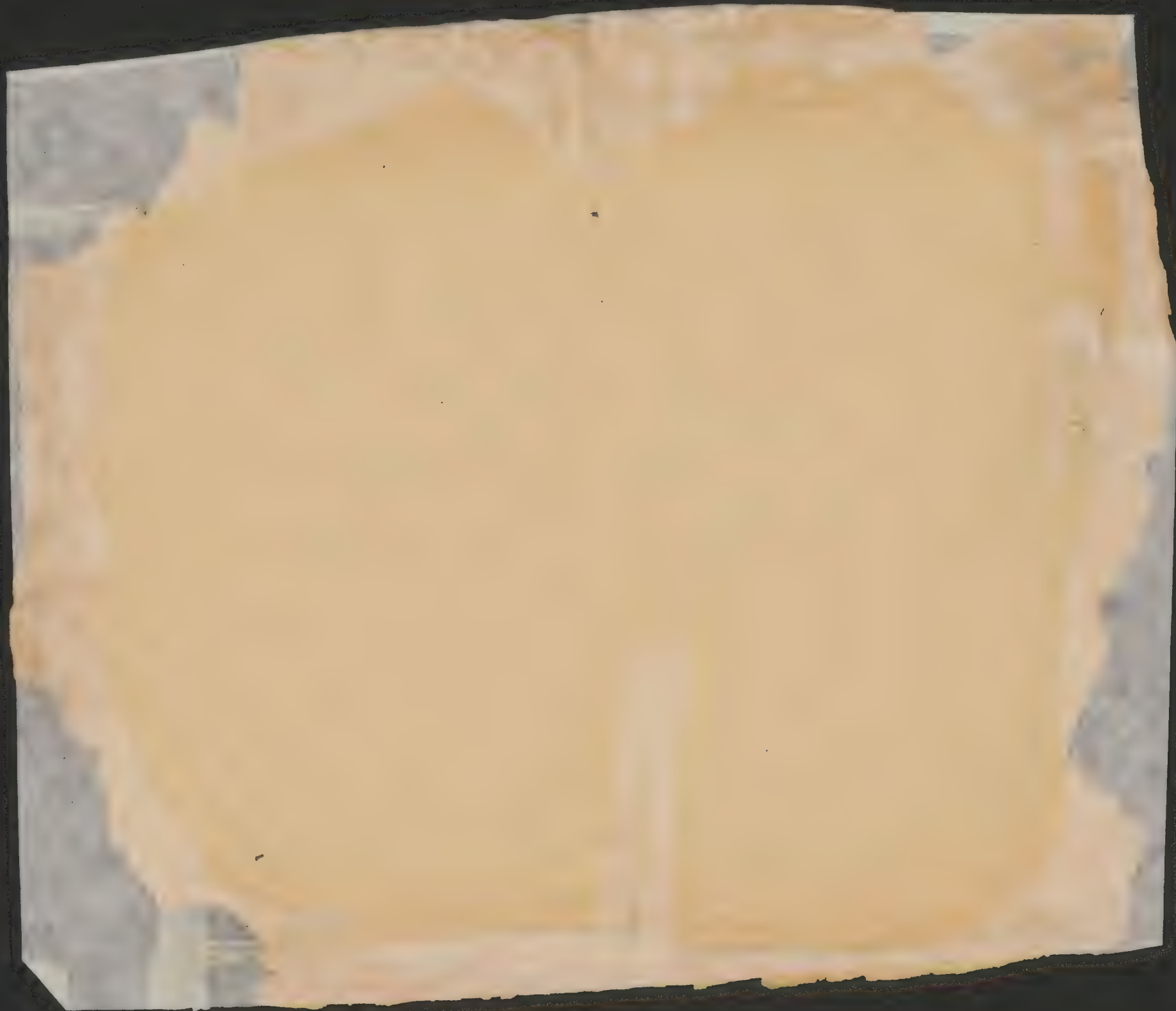
12 Bolentaw Serialy⁴


(verlogis fneprisanu)



LEGENIDA

for



K. P. Mange'. 

1. 2 pot ankaady.

2. " " "

3. odstony mynufiac
wieie.

Roulee. instne.

1

2

3

4.

In Tolei.

ku dactouga.

Domni na Krimiove.

na Smolei vda

Domni na Hs gies

na Pasicunaj.

2. Lobomviej n. Rucoraj.

2 ul. ~~ad dca~~ dactouga (instna.)

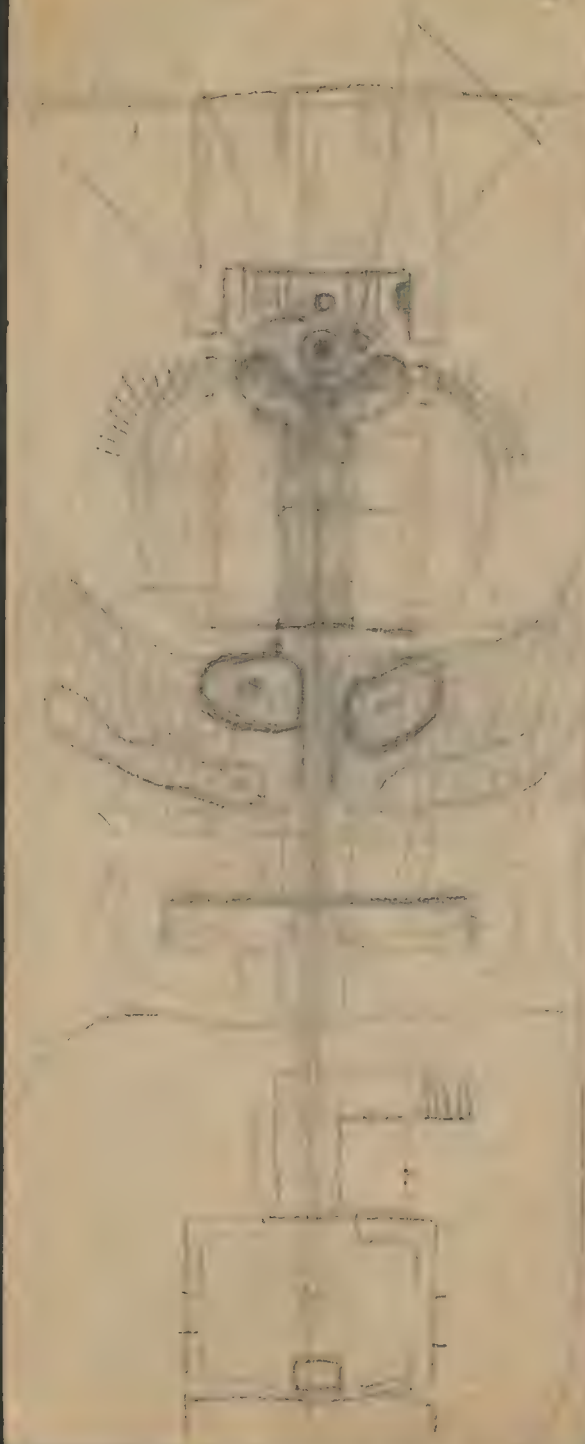
Dom Hs gona.

- Piciunice domni.

- re Tassila.



8. 177 21





111





Dnia 28 listopada 1907 roku zmarł w Krakowie

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

Poeta wielki i wszechstronny artysta, był jednym z największych synów umęczonej Ojczyzny, umiał kochać i cierpieć za miliony, umiał do Narodu przemówić tonem Adama, Juljusza i Zygmunta, bo z Wieszczów był.

W przeszłość wpatrzony, w mitach greckich zarodów wewnętrznego rozwoju Ludzkości dopatrując, w bajecznych dziejach Polski pierwiastki narodowej duszy śledząc, zdobył się na głos, który jest »z tego pokolenia«: wołał o wyzwolenie z pod obcej przemocy, nie tylko materialnej ale i duchowej, wołał o budowanie zrębów NOWEJ POLSKI!

Targany wątpliwościami wieku, nie przestał nigdy wierzyć w duchowy cel życia, w nieśmiertelność, bo w śmierci widział tylko drogę do nowego, wyższego bytu, ku któremu Naród wieść pragnął.

W wołaniu o dzielność duchową, o wolność i niepodległość narodową i indywidualną, o skon bohaterski na polu walki o Polskę — Twa doniosłość, powaga i sława, Wieszczu, dla nas — spadkobierców Idei Filaretów, Towiańczyków, Mickiewiczowskich Legionistów...

HYMN
VENI CREATOR
NARODU ŚPIEW
DUCHA ŚWIĘTEGO
WEZWANIE

CZYLI

W SEJMOWEM KOLE
W ŚWIĄTYNIACH ŚWIĘTYCH
W KATEDRZE
W GROMADZIE GMINY
W ZBORZE PRACUJĄCYCH
W HUFIE ŻOŁNIERZY
W POLU NA ROLI
W DOMIE
W ZAORODZIE RĘKODZIELNIKA
WE DWORZE W PAŁACU W ZAMKU
W CHAT OKOLU
JAK RZEK STRUMIENIE
OD PONIKÓW GÓR
PO WÓD ROZTOCZE
WE WICHRZE W PROMIENIU W GROMIE
W ORCE
PRZY ZIAREN SIEJBIE
JAK MOWA SIĘGA

ORĘDZIE:

Zstąp Gołębica Twórczy Duch,
byś myśli godne wzbudził w nas,
ku Tobie wznosim wzrok i słuch,
spólnie żyjący, wzrosli wraz.

Który się zwiesz Biesiadą dusz,
 Wszechmogącego Boży dar,
 płomieniem duszom piętno włóż,
 przez czułość serc, zdrojź żywy, żar.

Zbrójj nas we siedem darów łask,
 Prawicą Ojca ojce wskrzesz,
 w Obrzędzie roztoch wieszczu blask,
 we Słońce dusze w lot Twój bierz.

Zestąp Światłości w zmysłów mrok,
 dobądź serc naszych zapał z łon,
 by człowiek przemógł cielska trok
 i mocen wzniósł się w męski ton.

Odwołaj wroga z naszych dróg,
 w pokoju pokój zbawczy nam,
 powiedziesz nas Wieszczący Bóg,
 przejdziemy cało złość i kłam.

Zwól przez Cię w Tobie Ojca znać,
 zwól, by był przez Cię poznany Syn,
 zwól w Tobie Światłość światu dać,
 zwól z wiarą wieków podjąć CZYN.

Z tekstu łacińskiego napisał

STANISŁAW WYSPIAŃSKI.

Alas
7559 m.
Lub do Chmela

PRZEDRUK ZA ZEZWOLENIEM RODZINY.

